

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 19 listopada 2015 roku powód K. Ż. (1) prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Handel artykułami warzywniczymi. K. Ż. (1) z siedzibą w S. wniósł o zasądzenie od pozwanych M. S. (1) i P. M. (1) solidarnie kwoty 269.900,00 zł, z czego kwoty 69.900,00 zł tytułem odszkodowania, natomiast kwoty 200.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za niewywiązanie się przez pozwanych jako wspólników Step in (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej: Step in (...) Sp. z o.o.) z zawartej ustnie przez powoda z pozwanym M. S. (1) umowy pośrednictwa przy pozyskaniu dotacji na rozwój jednoosobowej działalności gospodarczej. Ponadto, powód wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego żądania podniósł, że ww. ustna umowa pośrednictwa została zawarta w dniu 25 lutego 2015 roku, a pozwany M. S. (1) gwarantował przyznanie powodowi dotacji w terminie do dnia 15 maja 2015 roku. Przedmiotowa dotacja miała zostać przeznaczona na zakup nieruchomości służącej do stworzenia punktu handlowego (stoiska z warzywami) oraz samochodu. Wszelkie czynności związane z uruchomieniem dotacji monitorował pozwany M. S. (1), jednak w ostateczności nie została ona udzielona (pозew w zw. z pismem powoda z dnia 30 listopada 2015 roku, k. 2-4 i 95-97).

Postanowieniem z dnia 18 stycznia 2016 roku Sąd Okręgowy w Łodzi – X Wydział Gospodarczy zwolnił powoda od kosztów sądowych w zakresie opłaty sądowej od pozwu (postanowienie, k. 142).

Z kolei na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Łodzi – X Wydziału Gospodarczego z dnia 19 lutego 2016 roku ustanowiono dla powoda pełnomocnika z urzędu (postanowienie, k. 172).

W dniu 14 czerwca 2016 roku powód, reprezentowany przez pełnomocnika z urzędu, zmodyfikował żądanie pozwu i rozszerzył powództwo do kwoty 437.434.000,00 zł tytułem odszkodowania, przy czym:

- kwoty 68.900,00 zł tytułem naprawienia szkody majątkowej powoda w postaci *damnum emergens*, tj. należności, jakie powód przekazał pozwanemu M. S. (1) w zamian za pośrednictwo w ubieganiu się o dotację ze środków unijnych i która to kwota została wskazana w nieprawomocnym wyroku Sądu Rejonowego w Sierpcu – II Wydziału Karnego z dnia 5 maja 2016 roku, sygn. akt II K 667/15, mocą którego skazano pozwanego w niniejszej sprawie M. S. (1) za przestępstwo oszustwa z art. 286 § 1 k.k. popełnionego na szkodę K. Ż. (1) (doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w ww. kwocie),
- kwoty 368.534,00 zł tytułem naprawienia szkody majątkowej powoda w postaci *lucrum cessans*, stanowiącej sumę dotacji, jaką pozwany M. S. (1) obiecywał uzyskać dla powoda na ulepszenie i rozwój jego działalności gospodarczej, a do której uruchomienia w rzeczywistości nie doszło

(pismopełn. powoda z dnia 13 czerwca 2016 roku, k. 202-204).

W odpowiedzi na pozew z dnia 24 sierpnia 2016 roku pozwany P. M. (1), reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości w stosunku do niego oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany P. M. (1) podniósł zarzut braku legitymacji biernej po jego stronie oraz zarzut nieistnienia roszczenia powoda wobec niego. Wedle twierdzenia pozwanego P. M. (1), nie zna on powoda, nigdy z nim nie rozmawiał, ani tym bardziej nie zawierał z nim jakiegokolwiek umowy. Ponadto, nie upoważniał także pozwanego M. S. (1) do działania w jego imieniu. Pozwany P. M. (1) podniósł również, że od dnia 9 marca 2012 roku nie jest już wspólnikiem Step in (...) Sp. z o.o. W ocenie pozwanego P. M. (1) brak jest zatem adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy jego zachowaniem a szkodą w majątku powoda (odpowiedź na pozew pozwanego P. M. (1), k. 208-209).

W odpowiedzi na pozew z dnia 24 listopada 2016 roku pozwany M. S. (1), reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości w stosunku do niego oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany M. S. (1) przyznał, iż strony prowadziły współpracę, w ramach której wykonywał on na rzecz powoda szereg czynności, pośrednicząc m.in. w sprzedaży nieruchomości oraz w uzyskaniu dotacji unijnej, z których to zdarzeń strona powodowa wywodzi swoje roszczenie. Według twierdzenia pozwanego M. S. (1), powód nie udowodnił jednak okoliczności przekazania mu kwoty 68.900,00 zł w związku z przedmiotową dotacją, ani także, że powyższe nastąpiło na skutek wprowadzenia powoda przez pozwanego M. S. (1) w błąd co do możliwości uzyskania dotacji, czy też wskutek jakichkolwiek innych okoliczności, które docelowo miałyby doprowadzić powoda do poniesienia szkody majątkowej. W ocenie pozwanego M. S. (1), oparcie ww. roszczenia powoda wyłącznie na podstawie nieprawomocnego wyroku karnego, jest błędne i nie może stanowić dowodu na podniesione przez stronę powodową twierdzenia o okolicznościach faktycznych. Ponadto, ów pozwany zakwestionował zasadność powództwa w zakresie kwoty 368.534,00 zł tytułem odszkodowania za utracone korzyści – nieuzyskanej dla powoda dotacji, wskazując, że nie sposób przyjąć, że nieprzyznanie powodowi dotacji stanowi jego szkodę, za którą odpowiedzialność można przypisać pozwanemu jako pośrednikowi, podczas gdy decyzje w przedmiocie dotacji podejmują właściwe organy państwowe (samorządowe), rozdysponowujące środki unijne, z czego powód musiał zdawać sobie sprawę. Zdaniem pozwanego, ww. ewentualna hipotetyczna szkoda powoda nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z działaniem pozwanego M. S. (1) (odpowiedź na pozew pozwanego M. S. (1), k. 234-235).

W piśmie z dnia 8 marca 2017 roku strona powodowa rozszerzyła powództwo o kwotę 27.145,78 zł obejmującą równowartość zaległości powoda w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, której ten nie uregulował z uwagi na brak środków finansowych wobec przekazania posiadanych środków pozwanemu M. S. (1) na pozyskanie dotacji, co spowodowało zwiększenie jego pasywów (pismo procesowe powoda, k. 272-274).

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa również w zakresie objętym rozszerzeniem (odpowiedzi na rozszerzenie k-400-401 i k-403-404)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód K. Ż. (1) prowadzi działalność gospodarczą pod firmą Handel artykułami warzywniczymi. K. Ż. (1) z siedzibą w S. wpisaną do Centralnej Ewidencji i (...) o Działalności Gospodarczej (...) pod numerem (...) (bezsporne – wydruk z (...) powoda, k. 29).

W dniu 22 grudnia 2011 roku pozwani M. S. (1) i P. M. (1) zawiązali celem prowadzenia działalności gospodarczej spółkę (...) in (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Kapitał zakładowy ww. spółki wynosił 5.000,00 zł i dzielił się na 100 równych i niepodzielnych udziałów o wartości nominalnej po 50,00 zł każdy udział. Wspólnik M. S. (1) objął 55 ww. udziałów o łącznej wartości nominalnej 2.750,00 zł, natomiast wspólnik P. M. (1) – pozostałe 45 udziałów o łącznej wartości nominalnej 2.250,00 zł. Objęte przez wspólników udziały zostały pokryte wkładami pieniężnymi do pełnej wysokości. Do pierwszego zarządu Step in (...) Sp. z o.o. powołano wspólników M. S. (1) i P. M. (1) (członkowie zarządu) (dowód: umowa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z dnia 22 grudnia 2011 roku, k. 284-302; przesłuchanie pozwanego P. M. (1) e-protokół czas nagrania 01:06:59, k. 268).

W dniu 9 marca 2012 roku pozwany P. M. (1) zbył na rzecz D. W. 12 udziałów o łącznej wartości nominalnej 600,00 zł w kapitale zakładowym Step in (...) Sp. z o.o. za cenę 600,00 zł (dowód: umowa zbycia udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z dnia 9 marca 2012 roku, k. 330-333; przesłuchanie pozwanego P. M. (1) e-protokół czas nagrania 01:06:59, k. 268).

Tego samego dnia również pozwany M. S. (1) zbył na rzecz D. W. 21 udziałów o łącznej wartości nominalnej 1.050,00 zł w kapitale zakładowym Step in (...) Sp. z o.o. za cenę 1.050,00 zł (dowód: umowa zbycia udziałów w spółce z

ograniczoną odpowiedzialnością z dnia 9 marca 2012 roku, k. 334-338; przesłuchanie pozwanego P. M. (1) e-protokół czas nagrania 01:06:59, k. 268).

W dniu 6 sierpnia 2012 roku Zgromadzenie Wspólników Step in (...) Sp. z o.o. udzieliło pozwanemu P. M. (1) zgody na zbycie 33 udziałów w kapitale zakładowym spółki na rzecz nabywcy wybranego przez zbywającego udziały, po cenie i na warunkach według uznania zbywającego (dowód: protokół z Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Step in (...) Sp. z o.o., k. 303-305).

W dniu 9 sierpnia 2012 roku pozwany P. M. (1) zbył na rzecz pozwanego M. S. (1) 33 udziały o łącznej wartości nominalnej 1.650,00 zł w kapitale zakładowym Step in (...) Sp. z o.o. za cenę 1.650,00 zł (dowód: umowa zbycia udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z dnia 9 sierpnia 2012 roku, k. 306-308; przesłuchanie pozwanego P. M. (1) e-protokół czas nagrania 01:06:59, k. 268).

Z kolei w dniu 8 października 2012 roku P. M. (1) złożył oświadczenie o rezygnacji z funkcji członka zarządu Step in (...) Sp. z o.o. z upływem dnia 9 października 2012 roku (dowód: oświadczenie P. M. (1), k. 311).

W konsekwencji powyższego, pozwani P. M. (1), M. S. (2) i D. W. niezwłocznie złożyli do Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy – XII Wydział Gospodarczego KRS stosowne wnioski o zmianę danych podmiotu oraz wspólników i organów podmiotu w rejestrze przedsiębiorców KRS dotyczące Step in (...) Sp. z o.o. (dowód: wnioski do rejestru przedsiębiorców KRS, k. 319-329; przesłuchanie pozwanego P. M. (1) e-protokół czas nagrania 01:06:59, k. 268).

Z początkiem maja 2013 roku pozwany P. M. (1) wystosował do ww. sądu pismo, wedle którego treści – w związku z dokonaną analizą ówczesnego odpisu KRS Step in (...) Sp. z o.o. – wnioski powyższe nie zostały rozpatrzone przez ten sąd pozytywnie, w konsekwencji czego do dnia nadania tegoż pisma zmiany nie zostały zarejestrowane. Ponadto, pozwany wniósł o dołączenie jego rezygnacji z funkcji członka zarządu spółki z dnia 8 października 2012 roku do akt rejestrowych spółki (dowód: pismo pozwanego P. M. (1), k. 340; przesłuchanie pozwanego P. M. (1) e-protokół czas nagrania 01:06:59, k. 268).

W odpowiedzi na powyższe, Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy – XII Wydział Gospodarczy KRS mocą postanowienia z dnia 23 maja 2013 roku odmówił złożenia do akt rejestrowych dokumentu rezygnacji z funkcji członka zarządu P. M. (1) w Step in (...) Sp. z o.o. (dowód: postanowienie SR dla m. st. Warszawy, k. 341).

Następnie pozwany P. M. (1) prowadził dalszą wymianę korespondencji z powyższym sądem, która ostatecznie zakończyła się wykreśleniem go w 2016 roku z rejestru przedsiębiorców KRS Step in (...) Sp. z o.o. (dowód: korespondencja pozwanego P. M. (1) z SR dla m. st. Warszawy Wydziałem KRS, k. 342-353; przesłuchanie pozwanego P. M. (1) e-protokół czas nagrania 01:06:59, k. 268).

Tymczasem, pod koniec 2014 roku powód K. Ż. (1) ubiegał się w towarzystwie leasingowym o zawarcie umowy leasingu na samochód dostawczy, który wykorzystywałby w działalności gospodarczej. Potencjalny leasingodawca zażądał wniesienia wkładu własnego w wysokości około 35.000,00 zł, którą to kwotę powód nie dysponował. Wpłata ww. sumy miała zostać dokonana w terminie 14 dni, w związku z czym powód rozpoczął poszukiwania ewentualnych źródeł finansowania – pożyczki. W sieci Internet znalazł ogłoszenie umieszczone przez pozwanego M. S. (1), w którym ten oferował pomoc w uzyskaniu dotacji z środków unijnych. Powód skontaktował się telefonicznie z ww. pozwanym, przedstawił mu sytuację dotyczącą przedmiotowej umowy leasingu i wysłał stosowne dokumenty. Pozwany M. S. (1) stwierdził, że powyższe może zrealizować jako dotację. Następnie pomiędzy stronami doszło do spotkania, podczas którego powód napomknął m.in., że wraz z rodzeństwem jest współwłaścicielem nieruchomości położonej w G., na której posadowiony był także dom mieszkalny zajmowany przez jego rodzinę. Pozwany M. S. (1) na ulicy zapoznawał się z dokumentami okazanymi mu przez powoda i poinformował, że na adres mailowy prześle dokumenty potrzebne do realizacji dotacji (dowód: przesłuchanie powoda e-protokół czas nagrania 00:12:36, k. 266).

Po zakończeniu spotkania i powrocie do domu powód odebrał zapowiadaną przez pozwanego M. S. (1) wiadomość mailową. Otrzymał skan dokumentu oznaczony logo „Kapitał ludzki Człowiek – najlepsza inwestycja”. W jego treści

był podany numer wniosku, kwota dotacji – 40.000,00 zł, kwota udziału własnego – 3.200,00 zł. Jako pośrednika wskazano S. W. a jako przedstawiciela pozwanego M. S. (1). W piśmie podane były także dane do wpłaty ustalonego udziału własnego na konto w Banku (...) na rachunek oznaczony nazwiskiem pozwanego M. S. (1). Ponadto, powód otrzymał także druk oświadczenia o wykorzystaniu środków zgodnie z przeznaczeniem (dowód: dokumenty „Kapitał ludzki Człowiek – najlepsza inwestycja”, k. 30-32; przesłuchanie powoda e-protokół czas nagrania 00:12:36, k. 266).

Po zapoznaniu się z ww. dokumentami powód niezwłocznie skontaktował się z pozwanym M. S. (1), w celu uzyskania informacji w przedmiocie owego wkładu własnego. Ten przekazał swojemu rozmówcy, że bez tej wpłaty nie będzie możliwa realizacja dotacji. Termin na dokonanie wpłaty własnej na poczet umowy leasingu samochodu upłynął powodowi bezskutecznie – nie doszło do jej zawarcia. Jednakże, po upływie około tygodnia od pierwszego spotkania stron, do powoda ponownie zatelefonował pozwany M. S. (1), powiadamiając go, że uda się załatwić dla niego dotację nawet w wyższej wysokości. Ww. pozwany przyjechał do powoda pod koniec listopada 2014 roku celem przejrzenia w Sądzie Rejonowym w Sierpcu księgi wieczystej nieruchomości położonej w G., co do której powodowi miał przysługiwać udział w prawie własności. Pobrali także jej mapy. Pozwany M. S. (1) przedstawił powodowi propozycję, aby cała nieruchomość stanowiąca własność jego rodziny stanowiła zabezpieczenie dotacji, która (jak się później okazało) miała opiewać na kwotę 368.534,00 zł, jednakże matka i siostra powoda nie wyraziły na to zgody (dowód: przesłuchanie powoda e-protokół czas nagrania 00:12:36, k. 266).

W dniu 9 stycznia 2015 roku powód otrzymał wiadomość mailową zatytułowaną (...) nadesłaną z adresu „M. S. (3) – sindico.dotacje@gmail.com”, w której treści wskazano, że informacja jest przesłana na prośbę M. S. (1). Podano kwotę dotacji 368.534,00 zł oraz, że dotacja ta będzie przeznaczona na zakup nieruchomości przeznaczonej na działalność gospodarczą i organizację przedsiębiorstwa, w tym dwóch miejsc pracy. Ponadto, zgodnie z treścią maila, warunkiem otrzymania finansowania było uregulowanie zadłużenia z tytułów publicznoprawnych, które pokryć miała kwota 140.000,00 zł przekazana przez (...) Sp. z o.o. Kwota 80.000,00 zł miała zostać przeznaczona na spłatę zadłużenia powoda w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych i Urzędzie Skarbowym, a kwota 40.000,00 zł – na pokrycie wkładu własnego. Zabezpieczeniem dla inwestora miała być nieruchomość w G. (dowód: wydruk korespondencji elektronicznej, k. 21).

W lutym 2015 roku M. S. (1) ponownie skontaktował się z powodem, twierdząc, iż jest to ostatni termin na zrealizowanie dotacji i – wobec oporów rodziny co do ustanowienia zabezpieczenia dotacji na ich wspólnej nieruchomości – że znalazł inwestora, który udzieli mu „pożyczki” (dowód: przesłuchanie powoda e-protokół czas nagrania 00:12:36, k. 267).

W dniu 17 lutego 2015 roku pozwany M. S. (1) zorganizował spotkanie w Kancelarii Notarialnej notariusz G. P. w S., na którym miał być obecny także ów inwestor. Sam ww. pozwany nie mógł uczestniczyć w tym spotkaniu. Okazało się, że inwestorem jest P. C., który znał się z powodem. Notariusz zapewniła tego ostatniego, że sporządzi akt notarialny nie wymagający podpisu pozwanego M. S. (1) (dowód: przesłuchanie powoda e-protokół czas nagrania 00:12:36, k. 267).

W rzeczywistości powód wraz z rzeczonym P. C. i jego żoną A. C. tego dnia zawarli w formie aktu notarialnego (Rep. A nr 438/2015) przed notariusz G. P. umowę przedwstępną sprzedaży udziału powoda wynoszącego 6/8 części zabudowanej nieruchomości rolnej o powierzchni 12.250,00 ha położonej w miejscowości G.. W umowie zawarto zobowiązanie powoda do uzyskania zwolnienia udziału z praw przysługujących osobom trzecim – bratu powoda oraz zobowiązanie do uzyskania zgody pozostałych współwłaścicieli na sprzedaż udziału i opuszczenie posesji. Jako cenę sprzedaży przyjęto kwotę 150.000,00 zł. Przy zawarciu umowy powód otrzymał od P. C. kwotę 10.000,00 zł z tytułu zadatku, którą ten przekazał pozwanemu M. S. (1) (tytułem kosztów poniesionych przez tego pozwanego w związku z zawarciem ww. umowy przedwstępnej z P. C.). W przypadku rezygnacji przez powoda z zawarcia umowy przyrzeczonej, musiałby uiścić dwukrotność otrzymanego zadatku, tj. kwotę 20.000,00 zł wraz z kosztami (dowód: umowa przedwstępna sprzedaży w formie aktu notarialnego z dnia 17 lutego 2015 roku, k. 44-47; przesłuchanie powoda e-protokół czas nagrania 00:12:36, k. 267).

Następnie, po dwóch dniach powód wycofał się z umowy sprzedaży udziału w nieruchomości na rzecz P. C., albowiem jej nabycie od powoda za wyższą cenę zaproponował dotychczasowy dzierżawca – K. G., który dodatkowo zadeklarował zapłatę za powoda także kosztów odstępnego dla P. C. oraz koszty notarialne w łącznej kwocie około 23.000,00 zł. Z tytułu powyższej zmiany (której pozwany M. S. (1) był nieprzychylny), powód zapłacił na rzecz pozwanego M. S. (1) kwotę 1.900,00 zł (dowód: przesłuchanie powoda e-protokół czas nagrania 00:12:36, k. 267).

I tak, w dniu 19 lutego 2015 roku strony ww. umowy przedwstępnej sprzedaży uzgodniły odstąpienie od niej w dniu następnym. Wówczas kontrahent powoda P. C. odebrał kwotę 21.600,00 zł tytułem dwukrotności uiszczonego zadatku oraz poniesionych kosztów umowy przedwstępnej (dowód: oświadczenie P. C. wraz z pokwitowaniem, k. 23).

W dniu 20 lutego 2015 roku powód zawarł w formie aktu notarialnego (Rep. A nr 510/2015) przed notariusz G. P. identyczną umowę przedwstępną sprzedaży swojego udziału w nieruchomości położonej w miejscowości G. z K. G. i jego żoną M. G. (dowód: umowa sprzedaży w formie aktu notarialnego z dnia 2 marca 2015 roku, k. 53).

Jeszcze tego samego dnia, tj. 20 lutego 2015 roku powód przekazał pozwanemu M. S. (1) w barze niedaleko S. kwotę 30.000,00 zł (uzyskaną tytułem zadatku z umowy przedwstępnej sprzedaży z K. G.). Ww. pozwany wystawił pokwitowanie na tę sumę, w którego treści podał, że kwota ta stanowi pierwszą ratę zadłużenia K. Ż. (2) wobec M. S. (1) oraz, że druga rata zostanie uiszczona w dniu 25 lutego 2015 roku w kwocie 27.000,00 zł (dowód: potwierdzenie przyjęcia gotówki przez pozwanego M. S. (1), k. 25; przesłuchanie powoda e-protokół czas nagrania 00:12:36, 00:39:33, k. 267).

W dniu 25 lutego 2015 roku powód i pozwany M. S. (1) ponownie spotkali się w tym samym barze, gdzie doszło do przekazania pozwanemu M. S. (1) pieniędzy w kwocie 27.000,00 zł (pochodziły one od K. G., który przekazał je powodowi na poczet ceny sprzedaży udziału w nieruchomości). Na nią ww. pozwany wystawił pokwitowanie, w którego treści wskazał, że uiszczona kwota wyczerpuje bieżące zadłużenie K. Ż. (2) wobec M. S. (1). Jak również, że umowa o współpracy z powodem będzie warunkowo kontynuowana oraz, że warunkowo zostają umorzone koszty w kwocie 23.460,00 zł tytułem wynagrodzenia należnego M. S. (1). Przesłanie powodowi przez pozwanego M. S. (1) dokumentów związanych z uruchomieniem obiecanej dotacji miało nastąpić w ciągu kolejnych 14 dni, jednak nic takiego nie nastąpiło (dowód: potwierdzenie przyjęcia gotówki przez pozwanego M. S. (1), k. 26; przesłuchanie powoda e-protokół czas nagrania 00:12:36, 00:39:33, k. 267).

Zbiorczo powód zapłacił zatem na rzecz pozwanego M. S. (1) kwotę 68.900,00 zł (dowód: przesłuchanie powoda e-protokół czas nagrania 00:12:36, k. 267).

W dniu 2 marca 2015 roku powód zawarł w formie aktu notarialnego (Rep. A nr 660/2015) przed notariusz G. P. przyrzeczoną umowę sprzedaży swojego udziału w nieruchomości położonej w miejscowości G. z K. G. i jego żoną M. G.. Zgodę na powyższe wyrazili pozostali współwłaściciele przedmiotowej nieruchomości – rodzeństwo powoda S. Ż. i J. B., rezygnując z prawa pierwokupu. Z kolei matka powoda, E. Ż. zrezygnowała z prawa dożywocia przysługującego jej na tejże nieruchomości. Cena sprzedaży wyniosła 180.000,00 zł i została w całości uiszczona przez K. G. na rzecz powoda. Z tej kwoty uregulowano zaległości powoda w ZUS i Urzędzie Skarbowym w kwocie ok. 80.000 (dowód: umowa sprzedaży w formie aktu notarialnego z dnia 2 marca 2015 roku, k. 52-61; przesłuchanie powoda e-protokół czas nagrania 00:12:36, k. 267).

W powyższych wydarzeniach oraz w kontaktach z powodem nie uczestniczył pozwany P. M. (1) (dowód: przesłuchanie powoda e-protokół czas nagrania 00:39:33, k. 267).

W kwietniu 2015 roku powód złożył na Policji zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez pozwanego M. S. (1) (dowód: przesłuchanie powoda e-protokół czas nagrania 00:39:33, k. 267).

W następstwie powyższego, przeciwko pozwanemu M. S. (1) było prowadzone dochodzenie nadzorowane przez Prokuraturę Rejonową w Sierpcu, które zakończyło się wystąpieniem przeciwko ww. z aktem oskarżenia do sądu (bezsporne – akta sprawy karnej II K 667/15 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Sierpcu – II Wydział Karny).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Sierpcu – II Wydziału Karnego z dnia 5 maja 2016 roku, sygn. akt II K 667/15, utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Płocku – V Wydziału Karnego Odwoławczego z dnia 9 grudnia 2016 roku, sygn. akt V Ka 784/16, pozwany M. S. (1) został prawomocnie skazany za przestępstwo stypizowane w art. 286 § 1 Kodeksu karnego w zw. z art. 12 Kodeksu karnego polegające na tym, że w okresie od dnia 17 lutego 2015 roku do dnia 25 lutego 2015 roku w S., działając w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzenie K. Ż. (1) w błąd co do zamiaru i możliwości wykonania umowy pośrednictwa w uzyskaniu dotacji ze środków unijnych oraz powstania i wymagalności długu K. Ż. (1) wobec oskarżonego, doprowadził ww. do niekorzystnego rozporządzania własnym mieniem w kwocie 68.900,00 zł (dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Sochaczewie, k. 205; wyrok Sądu Okręgowego w Płocku, k. 474 akt sprawy Sądu Rejonowego w Sierpcu, II K 667/15).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie załączonych do akt sprawy dokumentów, akt sprawy sygn. akt II K 667/15 Sądu Rejonowego w Sierpcu oraz przesłuchania strony powodowej i pozwanego P. M. (1). Wskazać przy tym należy, iż powód cofnął w zasadzie wszystkie zgłoszone wcześniej wnioski dowodowe osobowe, tym niemniej jego zeznania w zasadzie pokrywają się z ustalonym przez sąd karny stanem faktycznym (choć rozbieżności dotyczą wysokości kwot uregulowanych z tytułu zadłużenia w ZUS i Urzędzie Skarbowym), jednakże powyższe nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy a jednocześnie nie stanowi podstawy do odmowy wiary zeznaniom powoda, który wskazywał, iż nie pamięta już dokładnie kwot.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Powołany przepis określa ogólną regułę dla odpowiedzialności za szkodę, do której doszło wskutek zdarzeń nazywanych czynami niedozwolonymi (odpowiedzialność deliktowa). Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Przy ustalaniu odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych znajdują zastosowanie przepisy ogólne dotyczące związku przyczynowego, szkody i sposobów jej naprawienia (art. 361–363) k.c. Zachowaniem, za które podmiotowi można przypisać odpowiedzialność deliktową na podstawie art. 415 k.c., może być działanie, jak i zaniechanie. Zaniechanie polega na niewykonywaniu określonego działania (podmiot nie musi być bierny, może wykonywać inne czynności), gdy na podmiocie ciążyła powinność i możliwość jego podjęcia (vide: W. Czachórski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 529 i n.). Komentowany przepis stanowi, że sprawca ponosi odpowiedzialność deliktową na zasadzie winy. Ustawodawca nie definiuje pojęcia winy. W judykaturze i piśmiennictwie, pod wpływem prawa francuskiego, upowszechnił się pogląd wskazujący na dwa elementy winy: obiektywny i subiektywny (albo ujmujący winę w znaczeniu obiektywnym i subiektywnym). Obiektywny wyraża się w uznaniu za zawinione zachowań niezgodnych z przepisami prawa lub określonymi regułami etycznymi. Natomiast składnik subiektywny wyraża się w uznaniu za zawinione zachowań rozmyślnie wyrządzających szkodę oraz niedbalstwa (vide: A. Olejniczak, Komentarz do art. 415 Kodeksu cywilnego).

Dopiero czyn uznany za bezprawny może być rozważany w kategoriach winy (stąd klasa czynów bezprawnych zawsze będzie się zawierała w klasie czynów zawinionych – vide: Z. R., A. O., Zobowiązania..., s. 198). Orzecznictwo przyjmuje, że brak przekonywających ustaleń co do bezprawnego charakteru działania osoby, która wyrządziła szkodę eliminuje w ogóle możliwość rozważania odpowiedzialności tej osoby, przynajmniej w świetle przepisów o odpowiedzialności deliktowej (vide: wyrok SN z dnia 15 marca 2007 roku, II CSK 528/2006, niepubl.; A. Rzetecka-Gil, Komentarz do art. 415 Kodeksu cywilnego).

Zgodnie z treścią art. 6 kc, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Z procesowego punktu widzenia ciężar dowodu spoczywa na powodzie (vide: wyrok SN z dnia 3 października 1971 roku, II PR 313/69, OSN 1970, nr 9, poz. 147; wyjątek wskazany w orzeczeniu SN z dnia 20 grudnia 2006 roku, IV CSK 299/06, Lex nr 233051).

W sprawie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym konieczne jest, by powód wskazał na szkodę, którą poniósł oraz pozostające z nią w adekwatnym związku przyczynowym zdarzenie będące jej źródłem. Zdarzenie to musi być działaniem lub zaniechaniem pozwanego albo osób, za które pozwany odpowiada, dającym się zakwalifikować jako bezprawne, a czasami także – w zależności od podstawy odpowiedzialności – jako zawinione (vide: wyrok SN z dnia 20 września 2013 roku, II CSK 703/12, Lex nr 1383075).

Stosownie natomiast do regulacji przepisu art. 11 k.p.c. ustalenia wydane w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Jednakże osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność cywilną.

Artykuł 11 k.p.c. jako norma szczególna, będąca wyjątkiem od zasady bezpośredniości, swobodnej oceny dowodów i czynienia w wyniku tej oceny ustaleń sądu cywilnego, podlega zwężającej wykładni. Wiążące są zatem ustalenia co do popełnienia przestępstwa, jego znamion ustawowych, zarówno podmiotowych jak i przedmiotowych oraz wyrządzenia tym przestępstwem szkody. W odniesieniu do rozmiaru szkody wyrządzonej przestępstwem wiązanie będzie miało miejsce, jeśli rozmiar jej stanowi niezbędny element stanu faktycznego przestępstwa, nie zaś posilkowy, czy też ocenny (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2010 roku, sygn. akt V CSK 310/09). Jeżeli natomiast ustalenie wysokości szkody przez sąd karny wynika bezpośrednio z ustalenia przedmiotu przestępstwa i jeśli tym samym ustalenie to stanowi jeden z elementów stanu faktycznego czynu przestępnego przypisanego oskarżonemu (w szczególności gdy przedmiotem tym jest określona kwota pieniężna), to ustalenie takie jest wiążące dla sądu cywilnego (por. np. wyrok SN z dnia 7 marca 1967 r., I CR 464/66, LEX nr 6122; wyrok SN z dnia 1 lipca 1968 r., I CR 588/66, Biul. SN 1968, nr 9, s. 171 oraz wyrok SN z dnia 7 kwietnia 1970 r., I PR 209/69, LEX nr 6712).

Ustawowe podmiotowe znamiona przestępstwa oszustwa unormowane w art. 286 § 1 k.k. obejmują sposób działania, który przez wprowadzenie w błąd ma doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez poszkodowanego i jego cel, którym jest uzyskanie przez sprawcę korzyści majątkowej. Strona podmiotowa przestępstwa polega na umyślności stanowiącej szczególną postać zamiaru bezpośredniego kierunkowego; działanie sprawcy jest realizowane w wykonaniu powziętego zamiaru i ukierunkowane na określony cel co oznacza, że wszystkie elementy konstrukcyjne strony podmiotowej są objęte jego wolą. Przedmiotem ochrony jest mienie rozumiane jako ogół praw podmiotowych obejmujących prawa danego podmiotu, z tym że do ustawowych znamion strony przedmiotowej nie należy powstanie szkody i nie jest ona warunkiem koniecznym przyjęcia, że doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Sąd w sprawie cywilnej jest związany faktem popełnienia przez sprawcę przestępstwa oszustwa, w tym ustaleniem, że poszkodowany niekorzystnie rozporządził mieniem opisanym w sentencji wyroku karnego, lecz jest uprawniony do samodzielnego ustalenia, że w wyniku tego przestępstwa poszkodowany poniósł szkodę wyższą. Wystąpienie szkody nie należy bowiem do znamion przedmiotowych przestępstwa oszustwa i wiązanie sądu cywilnego określeniem mienia, którym poszkodowany niekorzystnie rozporządził oznacza, że nie może przyjąć, iż taki fakt nie miał miejsca, ale może samodzielnie ustalić wysokość szkody (wyrok Sądu Najwyższego z dnia

z dnia 29 czerwca 2016 r., III CSK 267/15, Lex)

W świetle powyższego na gruncie niniejszej sprawy Sąd był zatem związany ustaleniami poczynionymi w wyroku z dnia 5 maja 2016 roku, wydanym w sprawie sygn. akt II K 667/15 przez Sąd Rejonowy w Sierpcu – II Wydział Karny, co do faktu dokonania (czynem ciągłym) przez pozwanego M. S. (1) przestępstwa oszustwa na szkodę powoda K. Ż. (1). Wiążącymi zatem dla Sądu orzekającego w tej sprawie były ustalenia wspomnianego sądu karnego w zakresie wyrządzenia powodowi przez pozwanego M. S. (1), szkody polegającej na doprowadzeniu K. Ż. (1) do niekorzystnego rozporządzenia jego mieniem w kwocie 68.900,00 zł. Zachowanie pozwanego M. S. (1) zostało zakwalifikowane jako bezprawne i zawinione, stąd uznać należy, że w realiach rozpatrywanego sporu, zaistniały

wszelkie przesłanki odpowiedzialności deliktowej ww. pozwanego względem powoda do wysokości 68.900,00 zł – objętej żądaniem pozwu jako szkoda w postaci *damnum emergens*. Pokrywa się zresztą materiał dowodowy w tym zakresie zgromadzony w niniejszej sprawie i stanowiący podstawę dodatkowych ustaleń.

Wskazać przy tym można także, iż przyjmując istnienie pomiędzy powodem i pozwanym M. S. stosunku obligacyjnego w postaci umowy o pośrednictwo przy ubieganiu się o dotację z funduszy unijnych podstawy prawnej dochodzonego roszczenia można także poszukiwać na gruncie przepisów dotyczących skutków niewykonania umowy wzajemnej, do której rozwiązania doszło w wyniku konkludentnych czynności stron tej umowy (brak wywiązania się przez M. S. z umowy i brak kontaktu z nim oraz zawiadomienia przez powoda organów ścigania), a wtedy podstawą roszczeń powoda mógłby stanowić art. 471 k.c. oraz 494 § 1 w zw. z art. 497 k.c. (zwrot świadczeń wzajemnych). Ponadto czynu niedozwolonego można się dopuścić również wtedy, gdy poszkodowanego i sprawcę wprawdzie łączy stosunek zobowiązaniowy, ale jednocześnie szkoda jest następstwem takiego działania lub zaniechania sprawcy, które stanowi samoistne, tzn. niezależne od zakresu istniejącego zobowiązania, naruszenie ogólnie obowiązującego przepisu prawa lub zasad współżycia społecznego (wyrok SN z 3 czerwca 1981 r., IV CR 18/81, LexisNexis nr (...)).

W ocenie Sądu jednakże nie można uznać, iż doszło do powstania pomiędzy powodem i pozwanym wężła obligacyjnego, bowiem ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jak i ustaleń sądu karnego nie wynika by pozwany przejawiał rzeczywisty zamiar przyjęcia i realizacji takiego zobowiązania. Wręcz przeciwnie jego działania wskazują na istniejący od początku świadomy zamiar wyrządzenia szkody poprzez doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem bez podstawy prawnej skutkiem czego doszło do bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego M. S.. Zgodnie z treścią art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepisy te stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego, zaś świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 k.c.). Przez świadczenie w rozumieniu art. 410 k.c. należy rozumieć każde celowe i świadome przysporzenie na rzecz majątku innej osoby, które z punktu widzenia odbiorcy można przyporządkować jakiemuś zobowiązaniu, choćby w ogóle lub jeszcze nieistniejącemu albo nieważnemu. Pamiętać jednocześnie należy, iż art. 410 § 2 k.c. wymaga, aby świadczenie zostało przez zubożonego spełnione (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 12 stycznia 2017 r., I ACa 1048/16, Lex). Nienależne świadczenie stanowi postać bezpodstawnego wzbogacenia obejmującą, stosownie do art. 410 § 2 k.c., określenie sytuacji, z których zaistnieniem połączony został obowiązek zwrotu otrzymanego świadczenia. Jedną z nich, której odpowiada roszczenie o zwrot świadczenia (kondykcja), jest nieosiągnięcie zamierzonego celu świadczenia, ponieważ nie ziściło się zobowiązanie przyjmującego świadczenie. Chodzi tu zatem o osiągnięcie celu świadczenia, odnoszącego się do przyszłego zobowiązania, do którego powinno dojść w przekonaniu świadczącego. Przyjęte zostało, że konieczne jest, aby cel świadczenia był objęty wstępnym porozumieniem stron co do podstawy prawnej świadczenia, ale nie stanowiącym jeszcze zawarcia umowy. Porozumienie to wskazywać powinno na zgodne zaakceptowanie, że odbiorca otrzymuje świadczenie tylko ze względu na oczekiwany cel. Oświadczenie woli spełniającego świadczenie, wskazujące na cel tego świadczenia w postaci zobowiązania, które powinno powstać, nazywane jest w doktrynie "skłanianiem" odbiorcy do "niewymuszonego zachowania", do którego on nie chce lub nie może się zobowiązać. Wskazuje ono na świadomość celu działania świadczącego i odbiorcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2015 r., IV CSK 772/14, Lex).

W związku z powyższym Sąd uznał, iż zasadnym jest roszczenie powoda o zwrot nienależnie świadczonych kwot stanowiących tym samym szkodę wyrządzoną przez pozwanego w myśl art. 415 k.c.

Co się zaś tyczy roszczenia powoda w zakresie naprawienia jego szkody w postaci *lucrum cessans* w wysokości 368.534,00 zł, tj. niezyskanej przez pozwanego M. S. (1) na jego rzecz obiecanej dotacji, podnieść należy, że za szkodę w powyższym kształcie poczytuje się zyski, jakie poszkodowany mógłby osiągnąć w przyszłości, gdyby oddziaływanie czynnika szkodzącego nie miało miejsca. Podstawowym problemem związanym z kompensacją utraconych korzyści jest jednak kwestia prawdopodobieństwa ich osiągnięcia, bowiem wnioskowanie dotyczące

wysokości *lucrum cessans* ma zawsze charakter hipotetyczny. W orzecznictwie zwraca się uwagę, że zasądzenie odszkodowania za utracone korzyści uzależnione jest od wykazania przez poszkodowanego graniczącego z pewnością stopnia prawdopodobieństwa, że uzyskałby te korzyści (vide: wyrok SN z dnia 21 czerwca 2002 roku, IV CKN 382/00, MoP 2003, Nr 1, s. 33; wyrok SN z dnia 3 października 1979 roku, II CR 304/79, OSNCP 1980, Nr 9, poz. 164; wyrok SN z dnia 28 stycznia 1999 roku, III CKN 133/98, L.; wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2004 roku, III CK 495/02, L.; wyrok SN z dnia 22 kwietnia 2015 roku, III CSK 256/14, L.). Ponieważ ustawodawca nie wskazał w tekście ustawy, na jakiej podstawie rekonstruowany ma być hipotetyczny stan majątku poszkodowanego, wskazywane jest dość generalne kryterium „doświadczenia życiowego” (vide: wyrok SN z dnia 3 października 1979 roku, II CR 304/79, OSNCP 1980, Nr 9, poz. 164; podobnie w nowszym orzecznictwie – wyrok SN z dnia 14 października 2005 roku, III CK 101/05, niepubl.; wyrok SN z dnia 21 czerwca 2011 roku, I CSK 598/10, L.) (vide: P. Sobolewski, Komentarz do art. 361 Kodeksu cywilnego red. Osajda 2017, wyd. 16, Legalis).

W odniesieniu do powyższego, na gruncie rozpatrywanej sprawy brak jest podstaw do przyjęcia, że powód udowodnił szkodę w postaci *lucrum cessans*, która miała w tym przypadku polegać na nieuzyskaniu przez pozwanego M. S. (1) na jego rzecz dotacji ze środków unijnych w kwocie 368.534,00 zł. Słusznie podniósł w tym względzie ww. pozwany, że dotacje takie są przyznawane – i to według ściśle określonych kryteriów oraz po spełnieniu szeregu wymogów formalnych – przez powołane do tego stosowne organy. Strona powodowa nie wykazała, ani nawet w wysokim stopniu nie uprawdopodobniła natomiast, że powodowi w rzeczywistości mogłaby zostać przyznana jakakolwiek dotacja (czy to z funduszy unijnych czy krajowych) na rozwój prowadzonej przez niego indywidualnej działalności gospodarczej, której udzielenia w kwocie 368.534,00 zł obiecywał mu pozwany M. S. (1), a czego powód w żaden sposób nawet nie próbował weryfikować.

Co więcej, należy mieć przy tym na względzie, że jak wynika ze wspomnianego już wyroku sądu karnego z dnia 5 maja 2016 roku skazującego pozwanego M. S. (1) za przestępstwo oszustwa popełnione na szkodę powoda, wprowadził on K. Ż. (1) w błąd m.in. co do zamiaru i możliwości wykonania umowy pośrednictwa w uzyskaniu dotacji ze środków unijnych, co wypełniło jedno ze znamion ww. czynu zabronionego, za który pozwany został ukarany w postępowaniu karnym. Nie można jednak łączyć powyższego bezpośrednio z poniesieniem przez powoda szkody w postaci *lucrum cessans*. Sąd zauważył wprawdzie, że powód rzeczywiście liczył na uzyskanie przedmiotowej dotacji, pozostając w zaufaniu do „działań” pozwanego M. S. (1) (które nota bene w ogóle nie zmierzały do załatwienia dla powoda dotacji), jednakże nie jawi się uzasadnionym „podciągnię” owej wiary powoda w przyszłą korzyść do rangi szkody w postaci utraconej korzyści wobec jej nieudowodnienia zarówno co do zasady jak i co do wysokości. Należy mieć przy tym na względzie, iż powód działał w niczym nieuzasadnionym zaufaniu do M. S. w żaden sposób nawet nie próbując weryfikować ani jego osoby ani działań. M. S. nie przedstawił powodowi żadnych dokumentów potwierdzających podejmowanie przez niego jakichkolwiek działań u organów umocowanych do rozstrzygania takich wniosków a powód także nie żądał ich okazania.

Konkludując, zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie pozwala na uznanie, że powodowi przyznano by dotację w kwocie 368.534,00 zł gdyby nie bezprawne (przestępne) działanie pozwanego M. S. (1), a w konsekwencji, że poniósł on szkodę w postaci *lucrum cessans* w powyższej czy też jakiegokolwiek innej wysokości.

Odnosząc się z kolei do żądania przez powoda naprawienia szkody w wysokości 27.145,78 zł mającej obejmować równowartość jego zaległości w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, której ten, jak twierdzi, nie uregulował z uwagi na brak środków finansowych wobec przekazania posiadanych środków pozwanemu M. S. (1) na pozyskanie dotacji, stwierdzić należało, że powyższe nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z działaniami pozwanego M. S. (1). Zaznaczenia wymaga, że przecież powód jeszcze zanim poznał ww. pozwanego, posiadał wysokie zaległości w uiszczaniu należności publicznoprawnych, m.in. w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych i Urzędzie Skarbowym, co implikuje przekonanie, że to nie czynnik związany z osobą pozwanego M. S. (1) spowodował powstanie ewentualnych kolejnych zaległości w późniejszym okresie. Według oświadczenia powoda złożonego w toku jego przesłuchania w charakterze strony w tym postępowaniu, jego zadłużenie z powyższych tytułów zostało uregulowane z pieniędzy zapłaconych mu przez K. G. tytułem ceny za nabycie udziału powoda w nieruchomości położonej w G.. Skoro powód

nie przeznaczal posiadanych wcześniej srodków na spłatę tych zobowiazan to trudno uznać, iż akurat te srodki, które przekazal M. S. przeznaczylby na pokrycie tych zobowiazan.

Na marginesie jedynie odnosząc się do sformulowanego pierwotnie przez powoda (przed sprecyzowaniem roszczeń pozwu przez ustanowionego pełnomocnika z urzędu) roszczenia o zadośćuczynienie, wskazać należy, iż ustawodawca nie przewidział zadośćuczynienia pieniężnego za inne niż określone w przepisach art. 24 § 1 k.c. in fine, 445 § 1 k.c., 446 § 4 k.c. czy też art. 448 k.c.) sytuacje przyznania zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę.

Z tych wszystkich względów, Sąd zasądził od pozwanego M. S. (1) na rzecz powoda kwotę 68.900,00 zł tytułem naprawienia szkody wyrządzonej mu oszustwem ww. pozwanego poprzez wprowadzenie go w bład co do zamiaru i możliwości wykonania umowy pośrednictwa w uzyskaniu dotacji ze srodków unijnych oraz powstania i wymagalności długu K. Ż. (1) wobec M. S. (1), czym doprowadził powoda do niekorzystnego rozporządzania własnym mieniem w kwocie 68.900,00 zł.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo w stosunku do pozwanego M. S. (1) jako nieuzasadnione.

W odniesieniu natomiast do roszczenia skierowanego wobec drugiego z pozwanych - P. M. (1) - z ustalonego przez Sąd w niniejszej sprawie stanu faktycznego wynika, że pozwany P. M. (1) w ogóle nie uczestniczył w jakikolwiek sposób w wydarzeniach zainicjowanych i zaaranżowanych przez pozwanego M. S. (1), toczących się z udziałem powoda i w istocie przeciwko niemu wymierzonych (co przyznał sam powód). Wykazał on w tym postępowaniu, że już od sierpnia 2012 roku nie był współnikiem Step in (...) Sp. z o.o., a w październiku 2012 roku dodatkowo złożył (choć nieskutecznie w owym czasie) rezygnację z pełnienia funkcji członka zarządu tej spółki, co w konsekwencji powadzi do przekonania, że na długo przed zapoznaniem się powoda i pozwanego M. S. (1) oraz wynikłych z tej znajomości negatywnych dla powoda skutków, pozwany P. M. (1) nie miał faktycznie już nic wspólnego ze Step in (...) Sp. z o.o. oraz z działalnością podejmowaną w ramach funkcjonowania tej spółki przez pozwanego M. S. (1). Co więcej, powód oraz pozwany P. M. (1) w czasie przesłuchania byli zgodni co tego, że nie znają się, nigdy się ze sobą nie kontaktowali, co implikuje przekonanie, że pozwany ten nie miał, w czasie gdy doszło do popełnienia przez pozwanego M. S. (1) przestępstwa na szkodę powoda, wiedzy (świadomości) i wpływu na działania byłego współnika.

Z uwagi na powyższe należało zatem przyjąć, że rozpatrywana w tym procesie szkoda powoda w żadnym razie nie może być poczytywana jako skutek (pochodna) działań pozwanego P. M. (1), a przez to wiązana z jego osobą. Powództwo wobec P. M. (1) podlegało zatem oddaleniu z braku legitymacji biernej tego pozwanego.

Sąd nie znalazł także żadnych podstaw prawnych do ustalenia odpowiedzialności Skarbu Państwa za działania M. S. (a częściowo także brak starannego i przemyślanego działania samego powoda) i obciążenia go kwotą dochodzonego roszczenia (pismo powoda złożone już po zamknięciu rozprawy, w którym wnosi o zasądzenie kwoty dochodzonej pozwem od Skarbu Państwa).

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu w niniejszej sprawie wymaga ich odrębnego rozliczenia w stosunku do każdego z pozwanych a nadto uwzględnienia okoliczności, iż powód był zwolniony od kosztów sądowych w całości i reprezentowany przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu w ramach przyznania pomocy prawnej.

Rozstrzygając o kosztach procesu w stosunku do M. S. Sąd orzekł w oparciu o treść art. 100 k.p.c. zgodnie, z którym w razie częściowego uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Biorąc pod uwagę fakt, iż powód wygrał proces w stosunku do pozwanego M. S. (1) w 15%, w takim samym stosunku rozliczeniu powinny podlegać koszty procesu w stosunku do tego pozwanego. Powód reprezentowany był przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu. Zgodnie z § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 roku, poz. 461 j.t. - pozew został wniesiony przed wejściem w życie nowego rozporządzenia i uchyleniem tego) koszty nieopłaconej pomocy prawnej ponoszone przez Skarb Państwa obejmują opłatę w wysokości nie wyższej niż 150% stawek minimalnych przewidzianych tym rozporządzeniem. Ponadto jak stanowi § 2 pkt 3 rozporządzenia w sprawach, w których strona korzysta z pomocy prawnej udzielonej

przez adwokata ustanowionego z urzędu, opłaty sąd podwyższa o stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności w przepisach o podatku od towarów i usług, obowiązującą w dniu orzekania o tych opłatach. Biorąc pod uwagę wartość przedmiotu sporu, w myśl § 6 pkt 7 rozporządzenia stawka ta wynosi 7.200,00 złotych. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozliczenia w tym zakresie pozwany zobowiązany jest zatem do poniesienia kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w stosunku odpowiadającym stopniowi przegrania sprawy. Pozwany przegrał w 15% a zatem w takim stosunku powinien również ponieść te koszty. Z tego też względu Sąd zasądził pozwanego M. S. na rzecz powoda kwotę 1.328,40 złotych tytułem zwrotu części nieuiszczonych kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (15 % z kwoty 7.200,00 zł + Vat). Podkreślić przy tym należy, iż zgodnie z art. 122 k.p.c. adwokat lub radca prawny ustanowiony z urzędu ma prawo - z wyłączeniem strony - ściągnąć sumę należną mu tytułem wynagrodzenia i zwrotu wydatków z kosztów zasądzonych na rzecz tej strony od przeciwnika. Przeciwnik nie może czynić żadnych potrąceń, z wyjątkiem kosztów nawzajem mu przyznanych od strony korzystającej z pomocy prawnej z urzędu. Na kosztach, przypadających od przeciwnika strony korzystającej z pomocy prawnej z urzędu, należności adwokata lub radcy prawnego ustanowionego według przepisów poprzedzających przysługuje pierwszeństwo przed roszczeniami osób trzecich (§2). Jednocześnie zgodnie z § 21 przywołanego wyżej rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie w sprawie cywilnej, w której kosztami procesu został obciążony przeciwnik procesowy strony korzystającej z pomocy udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu, koszty, o których mowa w § 19, sąd przyznaje po wykazaniu bezskuteczności ich egzekucji. Wyegzekwowanie przez adwokata ustanowionego z urzędu w całości należnych mu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z kosztów procesu zasądzonych od strony przeciwnej skutkuje zaspokojeniem jego roszczenia w stosunku do Skarbu Państwa (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2011 r. III CZ 25/11. Lex).

W oparciu o na podstawie § 6 pkt 7 w zw. z § 2 ust. 3, oraz § 19 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461 z późn. zm.) przyznał pełnomocnikowi powoda zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w kwocie 7.527,60 (85% z 7.200,00 = 6.120,00 zł powiększonej o podatek od towarów i usług).

Pozwany M. S. (1) poniósł w toku procesu łączne koszty w wysokości 7.217,00 zł, na które złożyły się kwota 7.200,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (§ 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 roku, poz. 461 j.t. - pozew został wniesiony przed wejściem w życie nowego rozporządzenia i uchyceniem tego) oraz kwota 17,00 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa procesowego. Jednakże biorąc pod uwagę okoliczności sprawy w ocenie Sądu byłoby sprzecznym z zasadami współżycia społecznego obciążenie powoda kosztami w stosunku do pozwanego, którego przestępcze i nieuczciwe działanie legło u podstaw niniejszego powództwa. Mając na względzie powyższe Sąd odstąpił od obciążenia powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego M. S. na podstawie art. 102 k.p.c. zgodnie z którym, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Jednocześnie Sąd wprowadził na uwadze trudną sytuację materialną powoda, niemniej jednak winien on liczyć się z ryzykiem wynikającym z prowadzenia postępowania w niniejszej sprawie. Sąd podziela bowiem w całym zakresie pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 26 listopada 2003 r. (sygn. akt I PK 585/02, LEX nr 527066), zgodnie z którym prawo do sądu nie oznacza przyzwolenia na konstruowanie wszelkich możliwych roszczeń i woluntarystyczne określanie ich wysokości, gdyż strona winna mieć świadomość tak formułowanych roszczeń, także w zakresie kosztów postępowania.

W oparciu natomiast o przepis art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz.U. z 2016 r. poz. 623) Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego M. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 3.445,00 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa (5% z 68.900,00 zł), w pozostałym zakresie przejmując nieuiszczone koszty sądowe w ciężar Skarbu Państwa.

Pozwany P. M. (1) poniósł w toku procesu łączne koszty

w wysokości 7.217,00 zł, na które złożyły się kwota 7.200,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (§ 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 roku, poz. 461 j.t.) oraz kwota 17,00 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa procesowego. Powód przegrał proces w całości w stosunku do pozwanego P. M. (1). Zgodnie z treścią art. 98 k.p.c. przegrywający obowiązany jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Jednakże biorąc pod uwagę okoliczności niniejszej sprawy, a w szczególności częściowo uzasadnione (choć mylne) przekonanie powoda o pozostawaniu przez P. M. nadal (...) spółki (...) i problemy na które wskazywał sam pozwany P. M. związane z wykreśleniem go z KRS spółki, na podstawie art. 102 k.p.c., Sąd odstąpił częściowo od obciążenia powoda kosztami w stosunku do pozwanego P. M. i zasądził od powoda na rzecz pozwanego P. M. (1) kwotę 3.617,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, to jest 1/2 wysokości kosztów, które powód powinien ponieść przy zastosowaniu art. 98 k.p.c. Przepis art. 102 k.p.c. nie może być co prawda wykładany rozszerzająco i wyklucza uogólnienie, ale może być stosowany w zależności od konkretnego przypadku. Ustawodawca bowiem przyznaje sądowi pewną swobodę w zasądzaniu kosztów procesu, gdy stosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik sporu sprzeciwiają się względy słuszności, co wyraża się stwierdzeniem, że w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów lub nie obciążać jej w ogóle kosztami. Szczególne znaczenie dla możliwości jego zastosowania ma ocena zachowania się stron z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. Podstawą do takiej oceny może być zachowanie się strony w procesie, jak i jej sytuacja pozaprosowa (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 grudnia 2016 r., I ACa 770/16, Lex).

Z/ Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. stron.